

Wiesław Łużyński

Dobro wspólne i sprawiedliwe prawo

Forum Teologiczne 3, 89-99

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. WIESŁAW ŁUZYŃSKI
Wydział Teologii UMK
w Toruniu

DOBRO WSPÓLNE I SPRAWIEDLIWE PRAWO

Słowa kluczowe: dobro wspólne, prawo naturalne, konstytucja, trójpodział władzy, prymat prawa, państwo prawa, prawa człowieka.

Schlüsselworte: Gemeinwohl, Naturrecht, Verfassung, Dreiteilung der Gewalt, Rechtsprimat, Rechtsstaat, Menschenrechte.

1. Wstęp

Społeczność polityczna jest zobowiązana do troski o dobro wspólne społeczeństwa. Władza państwowa wypełnia ten obowiązek w trzech zakresach: zabezpieczenia porządku prawnego, stworzenia warunków materialnego dobrobytu obywateli i rozwoju kultury w społeczeństwie. Te trzy dziedziny wyznaczają podstawowe funkcje państwa pomocniczego w społeczeństwie.¹ W niniejszym opracowaniu skupimy się na pierwszej funkcji państwa jaką jest zabezpieczenie porządku prawnego. Analiza tego tematu opiera się na nauczaniu społecznym Jana Pawła II, będącego odpowiedzią na aktualne znaki czasu i mocno osadzonego w realiach współczesności.

Papież, już na początku swego pontyfikatu, w encyklice *Redemptor hominis* pisał, że „podstawowym obowiązkiem władzy jest troska o dobro wspólne społeczeństwa; stąd wynikają jej zasadnicze uprawnienia. Ale właśnie w imię tych założeń obiektywnego porządku etycznego, uprawnienia władzy nie mogą być rozumiane inaczej, jak tylko na zasadzie poszanowania obiektywnych i nienaruszalnych praw człowieka. Tylko wówczas bowiem owo dobro wspólne, któremu służy w państwie władza, jest w pełni urzeczywistnia-

¹ J. Messner, *Das Naturrecht. Handbuch der Gesellschaftsethik, Staatsethik und Wirtschaftsethik*, Innsbruck 1958, s. 732-803.

ne, kiedy wszyscy obywatele mają pewność swoich praw”.² Sprawiedliwe prawo jest więc niezwykle istotnym elementem dobra wspólnego społeczeństwa, dlatego władza państwowa, zwłaszcza na tym polu, ma do spełnienia szereg zadań.

W analizie funkcji prawnej państwa przedstawione zostaną następujące zagadnienia: prawo naturalne i moralność jako podstawa prawa stanowionego, konstytucja, trójpodział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, ocena państwa prawa, prawa człowieka i zadania prawa stanowionego.

2. Prawo naturalne podstawą prawa stanowionego

Papież podkreśla, że całe ustawodawstwo państwowe musi mieć oparcie w prawie naturalnym, a ostatecznie w Bogu, od którego pochodzi wszelkie prawo.³ Prawodawstwo państwowe ma zapewnić wszystkim członkom społeczeństwa poszanowanie podstawowych praw, które należą do natury osoby i które musi uznać i chronić każde prawo stanowione.⁴ Jan Paweł II stwierdza, że „prawo należące do samej natury człowieka, jest uznawane za fundament uprzedni wobec jakiegokolwiek kontraktu, umowy czy instytucji, przez jeden naród lub przez wiele narodów połączonych więzami solidarności”.⁵ Doświadczenie dziejów, cała historia prawa wskazuje, że kiedy przestaje ono szukać prawdy o człowieku, traci swoją stabilność i moralny autorytet. Tragiczne konsekwencje nieposzanowania prawdy ujawniły się szczególnie w naszym stuleciu w reżimach, które systematycznie tłumiły prawdę, próbowały pozbawić ludzi ich niezbywalnych praw w imię jakiejś wyższej sprawiedliwości lub w imię praw państwa i jego programów. Konsekwencje nieposzanowania prawdy, zwłaszcza prawdy o człowieku, widoczne są także dzisiaj w postaci relatywizmu moralnego, który każe pojmować dobro wspólne społeczeństwa jedynie jako sumę interesów partykularnych, a problemy moralne nurtujące społeczeństwa w kategoriach sporu między strona-

² RH 17.

³ W. Piwowarski, *Společna zasada pomocniczość* (mps), Lublin 1961, s. 230.

⁴ A. Grześkowiak, *Polityka i prawo w służbie życia według encykliki „Evangelium vitae” Jana Pawła II*, w: Jan Paweł II, *Evangelium vitae. Tekst i komentarze*, pod red. T. Stycznia, J. Nagórnego, Lublin 1997, s. 359. P. Benenson wylicza osiem zasad tworzenia praw: równość w stosunku do prawa, prawo ma być zrozumiałe, ludzie winni mieć możliwość wypowiedzenia się, zanim prawo zostanie wydane, prawo powinno być rozumne, nie powinno sprzeciwiać się przyjętym zwyczajom, ma być możliwe do wprowadzenia w życie, nie może działać wstecz, powinno być łatwo dostępne. Zasady te odnoszą się do prawa pisanego, a wypływają z nauki o prawie naturalnym. Stosowanie ich może sprzyjać poszanowaniu prawa w społeczeństwie. Tenże, *Prawo naturalne a prawo pisane*, tłum. M. Starnawska, *Concilium* 7 (1966) nr 1–10, s. 251–258.

⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie w czasie spotkania z Korpusem Dyplomatycznym w Budapeszcie 17. 08. 1991*, *L' Osservatore Romano* 12 (1991) nr 9–10, s. 13.

mi, który można rozwiązać na drodze odwołania się do opinii publicznej lub głosowania.⁶

Nawiązując do soborowej konstytucji *Gaudium et spes* (nr 25) Jan Paweł II przypomina, że osoba ludzka jest „zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych”. Dlatego władza powinna pamiętać o granicach swoich uprawnień. Granice te dotyczą zwłaszcza praw jednostek i mniejszych społeczności. Żadna władza publiczna nie może proponować, a tym bardziej narzucać czegoś, co byłoby sprzeczne z dobrem osób, rodzin i całego społeczeństwa.⁷ Papież przypomina podstawowe elementy relacji między prawem cywilnym a prawem moralnym, które należą do dorobku Kościoła, jak i do dziedzictwa wielkich tradycji prawodawstwa ludzkości. Według niego „nie ulega wątpliwości, że zadanie prawa cywilnego jest inne niż prawa moralnego, a zakres jego oddziaływania większy. Jednak w żadnej dziedzinie życia prawo cywilne nie może zastąpić sumienia ani narzucać norm, które przekraczają jego kompetencje, do których należy ochrona wspólnego dobra osób poprzez uznanie i obronę ich podstawowych praw, umacnianie pokoju i moralności publicznej. Zadaniem prawa cywilnego jest bowiem ochrona ładu społecznego opartego na prawdziwej sprawiedliwości”.⁸ Papież nie utożsamia prawa cywilnego z prawem moralnym. Ich zakresy różnią się od siebie, nie oznacza to jednak, że wzajemnie się wykluczają. Tradycyjne nauczanie Kościoła mówi o koniecznej zgodności prawa cywilnego z prawem moralnym. Nawiązując do wypowiedzi Jana XXIII z encykliki *Pacem in terris* (nr 51), Jan Paweł II przypomina, że „władzy rozkazywania domaga się porządek duchowy i wywodzi się ona od Boga. Jeżeli więc sprawujący władzę w państwie wydają prawa względnie nakazują coś wbrew temu porządkowi, a tym samym wbrew woli Bożej, to ani ustanowione w ten sposób prawa, ani udzielone kompetencje nie zobowiązują obywateli. Wtedy w rzeczywistości kończy się władza a zaczyna się potworne bezprawie”.⁹ Papież wskazuje również na naukę św. Tomasza z Akwinu (*Summa Theologiae*, I–II, q. 95, a. 2), według którego „każde prawo ustanowione przez ludzi o tyle ma moc prawa, o ile wypływa z prawa naturalnego. Jeśli natomiast pod jakimś względem sprzeciwia się prawu naturalnemu, nie jest już prawem, ale wypaczeniem prawa”.¹⁰ Dlatego w przypadku prawa wewnętrznie niesprawiedliwego, jakim jest np. prawo dopuszczające przerywanie ciąży i eutanazję nie wolno się nigdy do

⁶ Tenże, *Przemówienie podczas audiencji dla Światowego Zrzeszenia Prawników z „Centrum Pokoju dla Świata przez Prawo” 09. 05. 1992*, L' Osservatore Romano 13 (1992) nr 10, s. 16.

⁷ Tenże, *Przemówienie do uczestników Papieskiej Akademii Nauk 22. 11. 1992*, L' Osservatore Romano 13 (1992) nr 2, s. 14.

⁸ EV 71.

⁹ Ibidem, s. 72.

¹⁰ Ibidem.

niego stosować, jak również uczestniczyć w kształtowaniu opinii publicznej przychylniej takiemu prawu, a także nie wolno okazywać mu poparcia w głosowaniu.¹¹

3. Konstytucja

Jako podstawę prawa państwowego w państwach nowożytnych przyjmuje się na ogół konstytucję.¹² Stanowi ona podstawę demokratycznego państwa, jest aktem o najwyższej mocy prawnej, rozstrzygającym o sprawach najbardziej istotnych dla poszczególnego człowieka i całej wspólnoty obywateli tworzących państwo. Konstytucja określa istotę państwa i jego organizację, kompetencje i tryb funkcjonowania jego organów. Jest jakby statutem organizacyjnym państwa, określającym pozycję człowieka na tle wspólnoty politycznej i jego relacje z organami władzy, wskazuje na prawa człowieka i wyznacza granice ingerencji władzy w te prawa.¹³ Konstytucja określa wzajemne relacje pomiędzy władzami centralnymi a społecznościami lokalnymi. Jest to problem kluczowy w budowaniu demokratycznego ładu, dlatego konstytucja, która ma być jego podstawą, powinna zawierać wyraźne odniesienie do zasady pomocniczości.¹⁴

4. Trójpodział władzy

Powołując się na encyklikę Leona XIII *Rerum novarum* (nr 27), Jan Paweł II zaznacza, że podstawą zdrowej teorii państwa powinna być organizacja społeczeństwa oparta na trzech władzach: prawodawczej, wykonawczej i sędowniczej.¹⁵ Porządek ten jest wyrazem realistycznej wizji społecznej natury człowieka, która wymaga odpowiedniego prawodawstwa chroniącego wolność wszystkich. Dlatego „jest wskazane, by każda władza była równoważona przez inne władze i inne zakresy kompetencji, które by ją utrzymywały we właściwych granicach. Na tym właśnie polega zasada państwa praworządowego, w którym najwyższą władzę ma prawo a nie samowola ludzi”.¹⁶ Zasada ta ma duży walor pragmatyczny, ponieważ służy sprawnemu funkcjonowaniu państwa, zapobiega krzyżowaniu się kompetencji i podejmowaniu decyzji

¹¹ Ibidem, s. 73.

¹² J. Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, Londyn 1963, s. 135.

¹³ A. Grześkowiak, *Zasady naczelne w nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Ethos (1990) nr 11–12, s. 258.

¹⁴ H. Suchocka, *Rola konstytucji w tworzeniu demokratycznego państwa prawnego*, CnA 167.

¹⁵ CnA 44.

¹⁶ Ibidem.

przez organy władzy nie ponoszące odpowiedzialności za ich wykonywanie. Współdziałanie tych władz nie powinno dokonywać się w atmosferze rywalizacji i antagonizmu, ale w duchu przyjaznej i harmonijnej współpracy. Powinny się one wzajemnie kontrolować, a ewentualne konflikty mają być rozwiązywane za pomocą mediacji bez sięgania do środków tak drastycznych, jak rozwiązanie parlamentu, czy upadek rządu przez zgłoszenie parlamentarnego votum nieufności.¹⁷

5. Prymat prawa

W państwie praworządnym prawo wiąże nie tylko rządzonych, ale także podmiot, który je stanowi. W dawnych instytucjach prawnych obowiązywała zasada „*princeps legibus solus*”: ten, kto ma władzę rządu, nie jest związany prawem, które ustanawia.¹⁸ Papież stoi na stanowisku prymatu prawa, tak wobec obywateli, jak i wobec sprawujących władzę. Wspólnota polityczna bowiem nie jest celem sama w sobie. Sensem i celem jej istnienia jest realizacja dobra wspólnego społeczeństwa, które polega na zagwarantowaniu wszystkim obywatelom, poprzez sprawiedliwe prawa, warunków życia godnych człowieka.¹⁹ Dlatego w systemie prawnym, gwarantującym dominację praworządności, jednostka ma być chroniona przed dominacją władzy lub niesprawiedliwymi decyzjami ze strony władzy skorumpowanej. Jan Paweł II naucza, że „rządy, które przestrzegają zasad praworządności, akceptują w istocie ograniczenie swej władzy i sfery wpływów. Rządy te uznają, że same podlegają prawu, a nie stoją ponad nim, mogą w sposób konkretny gwarantować uzasadnioną nietykalność sfery prywatnej życia swych obywateli oraz bronić jej przed naciskami z zewnątrz”.²⁰

Praworządność uzależniona jest od poszanowania praw politycznych i obywatelskich. Tragiczne doświadczenia systemów totalitarnych w XX w. dowiodły, że prawa człowieka są przestrzegane tylko wtedy, gdy sprawujący władzę odpowiadają za swoje działania przed społeczeństwem i gdy czas sprawowania władzy podlega jakiejś społecznej kontroli. Postępowi w dziedzinie respektowania praw człowieka sprzyja swobodna publiczna debata na temat naczelnych zasad życia politycznego i społecznego oraz celów, do jakich należy dążyć. Bez wątplenia udział społeczeństwa w kształtowaniu własnej przyszłości politycznej kształtuje życie publiczne w sposób sprzyja-

¹⁷ A. Grześkowiak, *Zasady...* s. 257.

¹⁸ C. Casini, *Państwo prawa*, tłum. K. Borowczyk, T. Styczeń, *Ethos* (1993) nr 2–3, s. 131.

¹⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie w czasie spotkania z Korpusem Dyplomatycznym* 09. 01. 1988, *L' Osservatore Romano* 9 (1988) nr 2, s. 17.

²⁰ Tenże, *Przemówienie do Komisji i Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu* 08. 10. 1988, *L' Osservatore Romano* 9 (1988) nr 10–11, s. 6.

jący poszanowaniu wartości i niezbywalnych praw ludzkich. Poglądy, jakoby państwo mogło rościć sobie prawo do określania się jako wyraziciela społecznych dążeń przy jednoczesnym pozbawianiu członków społeczeństwa praw obywatelskich i politycznych, nazywa Papież iluzją. Tylko wtedy prawa człowieka są skutecznie chronione, gdy jednostka ma prawną możliwość domagania się poszanowania osobistej wolności, gdy wyeliminowana jest wszelkiego rodzaju arbitralność w stosunkach między osobami a państwem.²¹

Porządek prawny w społeczeństwie nie jest i nie może być celem samym dla siebie. Ma on charakter służebny w stosunku do człowieka oraz w stosunku do społeczności, w której człowiek spełnia swoje zadania.²² Osoba ludzka jest fundamentem, celem i centrum całego życia społecznego, któremu powinno służyć prawo. Bardzo trafnie tę ideę wyraża klasyczna formuła: *Homīnum causa omne ius constitutum est*. Zgodnie z nią prawo jest prawem tylko w takiej mierze, w jakiej jego fundamentem jest człowiek i prawda o nim.²³ To on jest przede wszystkim podmiotem niezbywalnych praw i obowiązków gwarantowanych przez Stwórcę, a nie tylko przedmiotem praw udzielanych przez państwo zależnie od określanego przez nie samo interesu publicznego.²⁴ Prawa człowieka są wobec władzy państwowej transcendentne.²⁵ Ona ich nie stanowi, a jedynie proklamuje i ochrania. Chociaż prawa jednostki ludzkiej są nieodłączne od jej obowiązku poszanowania praw innych ludzi i współpracy dla dobra wspólnego, to jednak łamanie jej podstawowych praw nie może być nigdy środkiem do osiągania celów politycznych.²⁶

6. Państwo prawa

Na uwagę zasługuje także nauczanie Jana Pawła II na temat państwa prawa. W czasie przemówienia do ludzi kultury na uniwersytecie w Hawanie w 1998 r. Papież powiedział, że w państwie powinny panować takie stosunki międzyludzkie, które „sprzyjałyby istnieniu należytych przestrzeni, w których każdy człowiek mógłby z niezbędnym szacunkiem i w poczuciu solidarności realizować przeznaczoną mu historyczną rolę w budowaniu państwa prawa, podstawowej gwarancji każdej formy współżycia ludzkiego, która chciałaby

²¹ Ibidem, s. 7.

²² Ibidem.

²³ Tenże, *Przemówienie do uczestników międzynarodowego sympozjum nt. „Evangelium vitae a prawo” 24. 05. 1996*, L' Osservatore Romano 17 (1996) nr 9, s. 43.

²⁴ Tenże, *Przemówienie w czasie spotkania z Korpusem Dyplomatycznym...*

²⁵ Tenże, *Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego 11. 01. 1986*, s. 6.

²⁶ Ibidem.

uważać się za demokratyczną”.²⁷ Papież dostrzega pozytywne aspekty państwa prawa, co nie oznacza, że zgadza się z wszystkimi założeniami idei wyrosłej w tradycji pozytywizmu prawnego. Pozytywizm identyfikuje państwo i prawo, stąd każde państwo jest państwem prawa (*Rechtsstaat*).²⁸ Należy podkreślić, że Papież chociaż dostrzega niewątpliwe zasługi tego typu państwa, np. w obronie praw człowieka, jednak niejednokrotnie dystansuje się do tej idei i mówi nawet o dewiacjach, jakich państwo prawa doznało współcześnie w licznych krajach. Do takich dewiacji dochodziło, kiedy w naszym stuleciu w sposób demokratyczny dochodziły do władzy siły polityczne, które, np. w imię racji etnicznych, wydawały ustawy sprzeczne z prawem do życia, jakie ma każdy bez wyjątku człowiek. Zjawiskiem równie niebezpiecznym są dzisiaj ustawodawstwa, które nie respektują prawa do życia od chwili poczęcia.²⁹

Do takich wynaturzeń systemu prawnego w państwie prowadzi pozytywistyczna wizja prawa oraz relatywizm etyczny, które nie tylko pozbawiają życie społeczne mocnego punktu oparcia, ale także poniżają godność człowieka i zagrażają podstawowym strukturom demokracji.³⁰ Zgodnie z ideą pozytywizmu prawnego prawem są jedynie normy postępowania ustanowione przez władzę państwową i sankcjonowane przez państwo.³¹ Pozytywizm prawny abstrahuje od celów porządku prawnego. Prawo jest tu wyłącznie narzędziem. Rozerwany zostaje związek między prawem a moralnością, gdyż ta jest niepoznawalna.³² Dlatego jeżeli chcemy nadać prawu wartość uniwersalną, należy uwolnić je od treści, czyniąc z niej „czystą formę, w której można zanurzyć jakikolwiek materiał”. Najważniejsze są reguły określające kto i jak, czyli wedle jakich procedur, podejmuje decyzje. Skutkiem tego rzecz najważniejsza czyli treść – to, o czym się decyduje – staje się czymś nieistotnym, rozstrzyganym przez mechanizm procedur. Ta tak zwana demokracja proceduralna zorientowana jest na sam proces (*process – oriented*), a nie na końcowy rezultat (*end – state – oriented*). Rezultat, czyli prawo jest wiążące nie dlatego, że jest dobre, ale dlatego, że proces, który doprowadził do jego uchwalenia, był zgodny z regułami.³³ Konsekwencją tych założeń jest konklu-

²⁷ Tenże, *Przemówienie do ludzi kultury na Uniwersytecie w Hawanie 24. 01. 1998*, Biuletyn KAI (1998) nr 4, s. 31.

²⁸ G. Robbers, *Der Rechtsstaat und seine ethischen Grundlagen*, Mönchengladbach 1994, s. 11–12.

²⁹ Jan Paweł II, *List do Rodzin* nr 21.

³⁰ Tenże, *Przemówienie do uczestników międzynarodowego sympozjum nt. „Evangelium vitae” a prawo 24. 05. 1996*, s. 44.

³¹ H. Waśkiewicz, *Prawo naturalne – prawo czy norma moralna*, Roczniki Filozoficzne 17 (1970) z. 2, s. 18.

³² G. Robbers, *Der Rechtsstaat*, s. 6.

³³ V. Possenti, *Wyzwania demokracji liberalnej*, tłum. T. Żeleźnik, *Społeczeństwo* 6 (1996) nr 3, s. 436.

zja: prawo to siła.³⁴ Jan Paweł II akcentuje przede wszystkim treść demokratycznych procedur stanowienia prawa. Według niego „charakter moralny demokracji nie ujawnia się samoczynnie, ale zależy od jej zgodności z prawem moralnym, któremu musi być podporządkowana podobnie jak każda inna działalność ludzka: zależy zatem od moralności celów, do których zmierza i środków, jakimi się posługuje”.³⁵

Papież mówi raczej o „państwie praworządnym”, czyli takim, w którym najwyższą władzę posiada prawo zakotwiczone w prawie naturalnym, a nie samowola ludzi.³⁶ Punktem wyjścia dla jego koncepcji prawa jest realizm teoriopoznawczy. Zasady klasycznego realizmu można podsumować następująco: świat, w którym żyjemy, realnie istnieje. Jest uporządkowanym kosmosem, a nie chaosem. Człowiek ma tę zdolność, która pozwala mu uchwycić sens tej rzeczywistości. Byt i dobro są nierozłączne. Dzięki wiedzy o tym, czym, a raczej kim jesteśmy, dowiadujemy się, co powinniśmy zrobić, jak rozwijać swoją osobowość (*agere sequitur esse*).³⁷ Wiedzę o tym, co człowiek powinien zrobić, aby realizować własną naturę, ucieleśnia prawo zwane tradycyjnie prawem naturalnym. Prawo to dostarcza powszechnie stosowanych zasad, które zdolne są kierować naszym życiem indywidualnym i społecznym ku udoskonaleniu tego, co swoiście ludzkie. Aby sprostać jednak okolicznościom zmieniającej się rzeczywistości, wymaga ono prawa pozytywnego.³⁸

7. Prawa człowieka

Konkretnym przykładem praw, które opierają się na prawie naturalnym i obowiązują mocą prawa naturalnego, jest *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ONZ*. Deklaracja chociaż unika terminu „prawo naturalne”, to jednak odwołując się do godności człowieka jako źródła norm, niewątpliwie do niego nawiązuje. Drugą próbą spisania naturalnych praw człowieka jest encyklika *Pacem in terris*, która wprost nazywa podstawę normatywną tych praw

³⁴ C. Casini, *Państwo prawa*, s. 133.

³⁵ EV 70.

³⁶ CnA 44.

³⁷ Kelsen nawiązał do poglądów Kanta, który oddzielił dziedzinę bytu (SEIN) od dziedziny powinności (SOLLEN). Jeżeli nie ma styczności między tymi dwiema dziedzinami, to rzeczywistość (SEIN) nie może stanowić podstawy dla mocy obowiązującej prawa należącego do dziedziny powinności (SOLLEN). Podstawą tą (GRUNDNORM) może być jedynie immanentna dziedzina powinności (SOLLEN). Powinność tę wyraża zasada: „należy słuchać władzy”. Jest to norma najwyższa i od niej zależą pozostałe normy. W wypadku jej odrzucenia traci się wszelką podstawę powinności społecznej. M. A. Krapiec, *Ludzka wolność i jej granice*, Warszawa 1997, s. 247.

³⁸ J. H. Hallowell, *Moralne podstawy demokracji*, tłum. J. Marcinkowski, Warszawa 1993, s. 31–32.

prawem naturalnym.³⁹ Prawa człowieka oparte na prawie naturalnym, ogłoszone przez społeczność międzynarodową, stanowią podstawę do stałej rewizji programów, systemów i ustrojów poszczególnych państw i organizacji ponadpaństwowych.⁴⁰ Prawa te nazywa Papież „wspólnym dobrem całej ludzkości”. Potrzebują one jednak instytucjonalnej ochrony w postaci prawa pozytywnego, które zagwarantuje ich stosowanie w praktyce.⁴¹

W formułowaniu katalogu praw człowieka Jan Paweł II korzysta z dwóch dokumentów: *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ* oraz encykliki *Pacem in terris*.⁴² W zależności od kontekstu i okoliczności Jan Paweł II wymienia całe zestawy praw człowieka. Najpełniejszą ich listę podaje w orędziu skierowanym do Organizacji Narodów Zjednoczonych 2 października 1979 r. Do najważniejszych i powszechnie uznanych praw człowieka zalicza: „prawo do życia, do wolności i bezpieczeństwa osobistego, prawo do wyżywienia, do odzienia, do mieszkania, do opieki zdrowotnej, do odpoczynku i rozrywki, prawo do wolności słowa, do nauki i kultury, prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania, prawo do wyznawania własnej religii: indywidualnie lub zbiorowo, publicznie lub prywatnie, prawo do wyboru określonego stanu lub zawodu, do założenia rodziny przy zapewnieniu warunków koniecznych do rozwoju życia rodzinnego, prawo do własności i do pracy, do godziwych warunków pracy i do sprawiedliwego wynagrodzenia za pracę, prawo do zebrań i do zrzeszania się, prawo do swobodnego poruszania się i do podróżowania wewnątrz i na zewnątrz kraju, prawo do narodowości i do miejsca zamieszkania, prawo do uczestnictwa w życiu publicznym i prawo do swobodnego wyboru ustroju politycznego państwa, do którego się przynależy”.⁴³

Wyżej wymienione prawa nie stanowią bynajmniej wyczerpującego ich katalogu. Papież nie trzyma się także stosowanego zwykle w naukach prawnych podziału praw człowieka na wolnościowe, społeczne i solidarnościowe.⁴⁴ Przedstawiony tu zestaw praw jest raczej prezentacją najważniejszych z nich, bez rozróżniania poszczególnych kategorii. Albowiem całość praw człowieka odpowiada godności człowieka rozumianego całościowo, a nie sprowadzonego do jednego tylko wymiaru. Prawa te odnoszą się zarówno do

³⁹ H. Waśkiewicz, *Prawo naturalne – prawo czy norma*, s. 15.

⁴⁰ RH 17.

⁴¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do Komisji i Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu 08. 10. 1988*, s. 6.

⁴² T. Herr, *Johannes Paul II und die Menschenrechte – Neue Wege der katholischen Soziallehre?*, Mönchengladbach 1982, s. 4.

⁴³ Jan Paweł II, *Orędzie do ONZ 02. 10. 1979*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie 1979*, t. 2, Poznań 1992, s. 264.

⁴⁴ F. J. Mazurek, *Prawo do pracy w encyklice „Laborem exercens”*, w: Jan Paweł II, *Laborem exercens. Tekst i komentarze*, pod red. J. Gałkowskiego, Lublin 1986, s. 205.

zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka, jak i do korzystania przez niego z wolności, a także do jego stosunków z innymi osobami. Ostatecznie odnoszą się zawsze do człowieka, do jego pełnego ludzkiego wymiaru.⁴⁵ Mimo zachodzących między nimi różnic tworzą one całość współzależnych od siebie praw.⁴⁶

8. Prawo stanowione jako instytucjonalna ochrona praw człowieka

Prawa człowieka wynikające z przyrodzonej i nadprzyrodzonej godności człowieka stanowią podstawę do stałej rewizji programów, systemów, ustrojów pod tym zasadniczym kątem widzenia, jakim jest właśnie dobro człowieka we wspólnocie.⁴⁷ Zadaniem prawa cywilnego jest ochrona dobra wspólnego poprzez uznanie i ochronę praw osób.

Zgodnie z profetyczno-krytyczną funkcją Kościoła, Papież przypomina, że ciągle istnieją na świecie jednostki i władze cywilne, które gwałcą podstawowe prawa osoby ludzkiej. Ciągle istnieją różne formy przemocy w skali zbiorowej, jak dyskryminacja rasowa, stosowanie tortur wobec więźniów i dysydentów politycznych, a także wiele innych przejawów łamania praw człowieka.⁴⁸ Władza, która dopuszcza się takich czynów, sprzeniewierza się swemu podstawowemu powołaniu, którym jest troska o dobro wspólne społeczeństwa. Papież z naciskiem podkreśla, że „obroncą praw człowieka powinno być ze swej natury państwo, i to każde państwo, któremu prawo przyrodzone wyznacza jako cel wspólne dobro”.⁴⁹ Wszędzie tam, gdzie istnieje niesprawiedliwość związana z łamaniem praw człowieka, dochodzi do rozbicia społeczeństwa. Niesprawiedliwość staje się w społeczeństwie faktyczną przyczyną i potencjalnym zarzewiem nieporozumienia i konfliktu między różnymi grupami wewnątrz społeczeństwa, czy między pozbawionym praw społeczeństwem a władzą.⁵⁰ Pokój społeczny jest dziełem sprawiedliwości i dlatego wymaga poszanowania praw innych i wypełniania własnych obowiązków przez każdego.⁵¹ Podstawowym więc zadaniem państwa jest stanowienie sprawiedliwego prawa, które zagwarantuje ład społeczny. Bez niego dobro osoby,

⁴⁵ Jan Paweł II, *Orędzie do ONZ 02. 10. 1979*, s. 264.

⁴⁶ F. J. Mazurek, *Spoleczne prawa człowieka*, *Roczniki Nauk Społecznych* 10 (1982) z. 1, s. 217.

⁴⁷ RH 17.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie w Puebla 28. 01. 1979*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie* 1979, t. 2, 1, Poznań 1990, s. 93.

⁴⁹ Tenże, *Przemówienie do prawników i sędziów Europejskiego Trybunału 10. 11. 1980*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie* 1980, t. 3, 2, Poznań – Warszawa 1986, s. 582.

⁵⁰ Tenże, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1986*, w: *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1998, s. 69.

⁵¹ Tenże, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1987*, w: *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, s. 85.

a więc i dobro społeczeństwa, ulega zagrożeniu ze strony siły, która, nie uznając praw sama, czyni się prawem.⁵²

9. Podsumowanie

W nauczaniu papieskim stanowienie prawa jest fundamentalną funkcją państwa. Polega ono przede wszystkim na respektowaniu i zabezpieczeniu praw człowieka wynikających z jego godności. Tak więc zarówno konstytucja, jak i całe prawodawstwo państwowe musi opierać się na prawie naturalnym i moralności. W wypadku ustaw sprzecznych z moralnością nie należy się do nich stosować. Prawodawstwo państwowe ma być narzędziem realizacji dobra wspólnego społeczeństwa, dobra wszystkich i każdego. Stąd Papież podkreśla konieczność równych praw dla każdego. W celu osiągnięcia faktycznej równości praw osób konieczne jest nie tylko respektowanie wolności, ale także konkretne działania państwa mające na celu ochronę najsłabszych jednostek społeczeństwa.

ZUSAMMENFASSUNG

Die wichtigste Aufgabe des Staates ist die Sorge um das Gemeinwohl. Bei der Erfüllung dieses Ziels hat die politische Gemeinschaft, außer der Funktionen im Bereich der Kultur und Wirtschaft, auch eine ganze Reihe von Aufgaben im Bereich der Gewährleistung der Rechtsordnung zu erfüllen. Das durch einen souveränen Staat geschaffene Recht soll auf das Naturrecht gegründet sein, auf die Wahrheit über den Menschen. Diese Grundlage sollte vor allem die Verfassung haben, welche die Basis des demokratischen Staates ist. Ein konkretes Beispiel von Rechten, deren Grundlage das Naturrecht bildet, sind die Menschenrechte. Ihren institutionellen Schutz garantiert die von einem souveränen Staat geschaffene Gesetzgebung. Johannes Paul II. plädiert ebenfalls für die traditionelle Gewaltenteilung in Legislative, Exekutive und Judikative. Das Recht bindet nicht nur die Bürger, sondern auch die Regierenden. Es stellt nicht das Ziel in sich dar, sondern sein Fundament und Ziel ist die menschliche Person. Die heute verbreitete Auffassung vom Rechtsstaat ist zweifelsohne eine große Errungenschaft der demokratischen Gesellschaften, aber seine Bedrohung kommt von der Selbstbegrenzung ausschließlich auf demokratische Prozeduren bei der Entscheidungsfindung.

⁵² Tenże, *Przemówienie do uczestników pielgrzymki Krajowego Duszpasterstwa Prawników* 22. 03. 1986, L' Osservatore Romano 7 (1986) nr 3, s. 3.